

## Honorowe członkostwo PTE dla Czesława Chociejaja i prof. Kazimierza Meredyka

Ewa Gruszewska\*

### Wywiad z Panem Czesławem Chociejem – najstarszym członkiem Oddziału PTE w Białymstoku\*\*

EG: Panie Czesławie, spotykamy się, by porozmawiać o początkach PTE w Białymstoku oraz Pana działalności w PTE. Zbliża się dużymi krokami jubileusz 60-lecia PTE. W styczniu minie 60 lat od Zjazdu Założycielskiego (odbył się w styczniu 1964 roku). Jak Pan pamięta tamten pierwszy okres działalności PTE na Podlasiu?

CC: Pani Profesor, działalność PTE miała miejsce znacznie wcześniej. Już w latach pięćdziesiątych słyszeliśmy, że ekonomiści w Warszawie się jednoczą, spotykają się, że działalność się formalizuje. W Białymstoku też spotykaliśmy się w gronie ekonomistów. O ile mnie pamięć nie myli, to już od początku lat 60. Czuliśmy potrzebę rozmawiania o sprawach ważnych dla gospodarki Polski. Spotkania odbywały się z inicjatywy oddolnej. Wiedzieliśmy, że musimy rozmawiać o tym, co się dzieje. Spotkania odbywały się w zakładach pracy. Ja pracowałem w NBP. Założyliśmy tu koło, któremu przewodniczyłem. Pozazdrościliśmy trochę ekonomistom z Warszawy, że mają organizację. A więc tu również zebrała się grupa zapaleńców, było nas 24 osoby, i też zgłosiliśmy chęć, aby w Białymstoku powstał oddział PTE. Na pierwszym posiedzeniu założycielskim wszyscy podpisali deklaracje przynależności do PTE i podjęto uchwałę powołującą Oddział PTE w Białymstoku. Wybrano Zarząd, który zobowiązał się do znalezienia lokalu oraz przedstawienia propozycji programowych. W dyskusji na kolejnych posiedzeniach uznaliśmy, że najważniejsze są szkolenia ekonomiczne skierowane do pracowników. W tym czasie nie było żadnej organizacji, która zajmowałaby się szkoleniami dla potrzeb gospodarki. Na tego typu szkolenia było duże zapotrzebowanie ze strony przedsiębiorstw.

\* Dr hab. Ewa Gruszewska, prof. UwB, prezes PTE Oddział w Białymstoku; Uniwersytet w Białymstoku.

\*\* Wywiad przeprowadzony 15 września 2023 r.

EG: Jak rozwijała się działalność Oddziału w pierwszych latach? Jakie były główne formy działalności?

CC: Działaliśmy głównie wewnętrznie. Czuliśmy potrzebę rozmawiania o tym, co się dzieje w gospodarce. Dzieliliśmy się wiedzą i doświadczeniem. Praktycznie co tydzień odbywały się spotkania inicjowane przez członków. Nikt nam nie narzucał tematów. Pojawiały się z potrzeby chwili. A to jakieś zdarzenie w gospodarce, a to zmiana przepisów prawnych, wszystko mogło być tematem kolejnej debaty. Tematy nasuwały się same. Zgłaszane były nie tylko przez Zarząd, ale zwłaszcza przez szeregowych członków PTE. Nie zapraszaliśmy nikogo z zewnątrz na wystąpienia, gdyż PTE w Białymstoku było zawsze bardzo silną grupą ekonomistów, którzy wspólnie dyskutowali o ważnych kwestiach i rozwiązywali problemy ekonomiczne. Działaliśmy w formie kół PTE. Były koła w zakładach pracy, instytucjach państwowych, działały też koła terenowe w mniejszych miejscowościach. Na początku lat 70. było ich ponad 70. Spotkania odbywały się w kołach, ale też były spotkania większe. Chcieliśmy zabierać głos, chcieliśmy mieć wpływ na to, co się dzieje w kraju. Chcieliśmy też wiedzieć więcej. Ze względu na dużą różnorodność tematów założyliśmy sekcje. Była Sekcja Problemów Ekonomicznych Regionu, Sekcja Ekonomiki Przemysłu, Sekcja Ekonomiki Rolnictwa i Sekcja Handlu. Co roku sporządzaliśmy harmonogram spotkań. Na nasze debaty przychodziło wiele osób, również z zewnątrz. Widać było, że jesteśmy potrzebni. Czuliśmy, że spełniamy misję.

Z czasem zaczęło intensywnie rosnąć zapotrzebowanie na szkolenia zgłaszane przez przedsiębiorstwa. Było ich coraz więcej. Dotyczyły tematów ogólnogospodarczych i specjalistycznych: rachunkowości, prawa, kwestii organizacyjnych. Uczestniczyło w nich dużo osób. Trzeba pamiętać, że były organizowane bezpłatnie. Członkowie PTE z chęcią podejmowali

się prowadzenia tych szkoleń. Czuli misję, chcieli dzielić się swoją wiedzą z innymi. Nasza działalność wymagała coraz szerszej organizacji. Zatrudniono 5 pracowników na pełnych etatach, a dodatkowo 2 pracowników, którzy zajmowali się tylko szkoleniami. Z czasem wyodrębniła się Dyrekcja Szkolenia Zawodowego, która organizowała szkolenia długookresowe, kursy specjalistyczne, podnoszące kwalifikacje. Mieliśmy swój lokal w siedzibie NOT-u.

Działalność Oddziału PTE w tamtym okresie była bardzo doceniana, zyskiwaliśmy szerokie uznanie.

EG: A jak układała się współpraca z naukowcami, pracownikami z wyższych uczelni?

CC: Pracownicy wyższych uczelni bardzo szybko dołączyli do naszego grona. Najpierw z Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku, a następnie z Politechniki. Uczestniczyli w naszych spotkaniach. Byli bardzo zaangażowani w szerzenie wiedzy ekonomicznej. Pamiętam szczególnie doktora Wiktora Pukniela, który był bardzo zaangażowany w aktywność PTE. Nie był jedyny. Przychodziło bardzo wielu naukowców na nasze spotkania. Nie było żadnych podziałów. Tworzyliśmy zgrany zespół ludzi, którzy wspólnie zajmowali się krzewieniem wiedzy ekonomicznej i odpowiadali swoją działalnością na potrzeby ówczesnej gospodarki.

EG: PTE w tamtym okresie obejmowało swoją działalnością województwo białostockie, łomżyńskie i suwalskie. Jak wyglądały te relacje?

CC: Nie było żadnych kłopotów. Odbywały się zarówno spotkania w kołach terenowych, jak i wspólne. Na nasze spotkania przychodzili członkowie z różnych stron. Czuliśmy, że ta współpraca jest niezbędna, aby

osiągać założone cele. Nie pamiętam żadnych konfliktów wewnętrznych.

EG: Porozmawiajmy o późniejszym okresie. Koniec lat siedemdziesiątych i lata osiemdziesiąte to trudny okres dla gospodarki. Jak PTE odpowiadało na te zmiany?

CC: PTE zawsze reagowało na bieżącą sytuację gospodarczą. Tematy II etapu reformy gospodarczej były przedmiotem debat podejmowanych nie tylko w Warszawie, ale też u nas. A zatem były narady, kursokonferencje dotyczące sytuacji makroekonomicznej, jak też w sektorach polskiej gospodarki.

Ja z perspektywy tego, że pracowałem w NBP, miałem też inne spojrzenie. Wydaje mi się, że pracując w NBP, byliśmy szczególnie zobowiązani do podejmowania trudnych kwestii. NBP wówczas to była nie tylko instytucja zajmująca się bankowością i finansami. Czuliśmy, że odpowiadamy za całą gospodarkę. Podejmowaliśmy prace badawcze dotyczące stanu gospodarki, studia obejmujące inne sektory. Analiza finansów i bankowości to był tylko niewielki odsetek naszych działań.

EG: Jak zmieniła się sytuacja PTE w latach 90. i później? Jaki wpływ na działalność PTE miało urynkwowanie gospodarki polskiej?

CC: Tak, wtedy zaczęły się problemy. Byłem wtedy wiceprezesem PTE. Widziałem te procesy od środka. Kryzys, inflacja, zmiany gospodarcze – wszystko to wpłynęło negatywnie na działalność PTE. Po pierwsze, od początku lat 90. drastycznie spadły przychody, a wzrosły koszty. Sytuacja finansowa spowodowała, że zwolniono wszystkich pracowników biura. Nie byliśmy w stanie utrzymać też lokalu. Musieliśmy opuścić



Dr hab. Ewa Gruszevska, prof. UwB i Czesław Chociej.

naszą siedzibę w NOT. W tym czasie byłem prezesem Zarządu Banku Wschodniego. Udzieliłem pomocy PTE – przekazując do użytkowania pomieszczenie na działalność i przechowanie dokumentacji.

Po drugie, zmiany organizacyjne wpłynęły negatywnie na podejmowane w PTE aktywności. Mogę powiedzieć, że pojawiła się pewna niegospodarność, podjęto decyzje, które ostatecznie wpłynęły na zmniejszenie zainteresowania działalnością w PTE. W zasadzie jedyną trwałą formą aktywności Oddziału była wówczas Olimpiada Wiedzy Ekonomicznej.

Dopiero w pierwszej dekadzie XXI wieku Oddział w Białymstoku ożył dzięki zaangażowaniu się pracowników naukowych Wyższej Szkoły Ekonomicznej. W 2006 roku przeniesiono PTE do ich siedziby. Szczególnie aktywność nowego prezesa dr. Zbigniewa Ejsmonta i sekretarza dr. Stanisława Grzelaka przyczyniły się do aktywizacji ekonomistów na Podlasiu. Pojawiły się nowe formy aktywności, fora ekonomiczne, konferencje, seminaria – okazały się być odpowiedzią na oczekiwania współczesnego świata.

EG: A jak Pan widzi działalność PTE Oddział w Białymstoku?

CC: Cieszę się, że PTE działa, że kontynuowana jest aktywność. Ma inną formę, ale rozumiem, że czasy się zmieniają i to wymaga innego podejścia. Cieszę się, że są tacy zapaleńcy jak Pani Profesor, że chcą coś robić. Widzę, że jest ciągłość tej działalności. Czuję się członkiem PTE i z wielką radością patrzę na spotkania organizowane w tym gronie. Życzę dalszych sukcesów.

EG: Panie Czesławie, dziękuję za rozmowę i już dziś zapraszam Pana na nasz jubileusz w styczniu 2024 roku.

CC: Jeśli mi tylko zdrowie pozwoli, to stawię się na jubileuszowym Forum PTE Oddział w Białymstoku w styczniu przyszłego roku.

EG: Dziękuję za rozmowę

## Zarząd Oddziału PTE w Białymstoku wystąpił w 2023 r. z wnioskiem o nadanie godności honorowego członka PTE

Oddział Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego w Białymstoku został założony 27 stycznia 1964 roku, kiedy to odbył się pierwszy zjazd członków tej organizacji. Ekonomiści na terenie Podlasia działali jednak już wcześniej. Gdy inicjatywa oddolna rosła, zaczęły powstawać pierwsze koła PTE w naszym regionie.

Pan Czesław Chociej jest członkiem PTE od czasu powstania Oddziału w Białymstoku. Jeszcze zanim powstał Oddział, Pan Czesław działał w Kole Zakładowym PTE przy Oddziale Wojewódzkim NBP, pełniąc funkcję przewodniczącego. Był członkiem grupy inicjatywnej, która tworzyła zręby Oddziału. Od początku istnienia naszej organizacji aktywnie działał na rzecz rozwoju PTE w regionie. W dokumentach mamy informacje o wystąpieniach i odczytach Pana Czesława, choć jak sam twierdzi, nie była to główna działalność. Najważniejsze były dyskusje o ważnych sprawach dla gospodarki oraz pomoc w rozwiązywaniu problemów. Kilkakrotnie pełnił funkcję wiceprezesa Oddziału i członka Zarządu. Za swoją działalność wielokrotnie odznaczony: Złotą

Odnaką „Zasłużony Białostoczczyźnie”, Medalem 40-lecia Polski Ludowej, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Srebrną Odnaką PTE. W trudnym czasie początków lat 90., kiedy sytuacja finansowa spowodowała utratę możliwości utrzymania własnej siedziby, udzielił pomocy PTE, użyczając lokalu na działalność Oddziału PTE w Banku Wschodnim (którego był wówczas prezesem). Pomoc ta umożliwiła przetrwanie Oddziałowi, a dzięki reorganizacji działalności możliwe stało się nadal służyć regionowi i społeczeństwu.

W ostatnich latach Pan Czesław, mimo swojego podeszłego wieku, wielokrotnie uczestniczył w wydarzeniach organizowanych przez białostocki Oddział PTE, udzielał się szczególnie podczas Podlaskich Forów Ekonomicznych, zabierał głos w sprawach ważnych i zawsze zachęcał do działania. Jego wypowiedzi były pełne pasji, zaangażowania i troski o sprawy regionu, jak i Oddziału PTE. Ostatnio jednak stan zdrowia, pandemia, sędziwy wiek przyczyniły się, że jego aktywność nieco osłabła. Jednak utrzymujemy kontakt telefoniczny, a ostatnio, z racji niniejszego wniosku

odwiedziłam Pana Czesława Chociej w jego biurze. Pan Czesław Chociej ma stopień wojskowy majora i jest prezesem Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Okręgu Białystok. Rozmawiając ostatnio z Panem Czesławem, widziałam, że jego opowieści o PTE wciąż go wzruszają, widać pasję w relacjonowaniu wydarzeń sprzed lat. Zapytany, czy czuje

się nadal związany z PTE, powiedział, że nigdy nie przestał być członkiem PTE.

Czesław Chociej jest osobą niezmiernie zasłużoną dla Naszego Oddziału, Jego aktywność i wsparcie z pewnością zasługują na wyróżnienie tytułem honorowego członka Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. ■